

Sygn. akt VI W 5283/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2014 roku.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech SAWICKI

Protokolant Aleksandra DZIAŁAK

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2014 roku,

w obecności osk. publicznego – E. Z. ze Straży Miejskiej W.,

sprawy przeciwko **B. A.**

córcie J. i G.,

urodzonej (...) w Z.,

obwinionej o to, że:

w dniu 17 kwietnia 2013 roku o godzinie 07:32:51 we W. na ulicy (...) podczas kierowania pojazdem marki C. o numerze rejestracyjnym (...) przekroczyła dopuszczalną prędkość o 35 km/h,

tj. o wykroczenie z art. 92a kw:

I. uznaje obwinioną B. A. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. za winną wykroczenia z art. 92a kw i za to na podstawie art. 92a kw wymierza jej karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) złotych;

II. obciąża obwinioną kosztami postępowania w sprawie w wysokości 100 (stu) złotych oraz wymierza jej opłatę w kwocie 30 (trzydziestu) złotych.

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 17 kwietnia 2013 roku o godzinie 07:32 we W. na ulicy (...) (na wysokości skrzyżowania z ulicą (...)) Fotoradar Straży Miejskiej W. (...) zarejestrował fakt przekroczenia dozwolonej prędkości przez kierującą samochodem osobowym marki C. o numerach rejestracyjnych (...) – wskazany pojazd w momencie dokonywania pomiaru poruszał się z prędkością 85 km/h przy obowiązującym w tym miejscu ustawowym ograniczeniu prędkości w terenie zabudowanym do 50 km/h. Ustalono bez żadnych wątpliwości, iż kierującą samochodem osobowym marki C. o numerach rejestracyjnych (...) we wskazanym miejscu i czasie była obwiniona B. A., która jest także właścicielem wskazanego pojazdu mechanicznego. Ponadto ustalono, iż Fotoradar Straży Miejskiej W. nr AD9-C ustawiony na ulicy (...) we W. w krytycznym czasie obsługiwał funkcjonariusz Straży Miejskiej W. M. S., który uprzednio odbył odpowiednie specjalistyczne przeszkolenie w zakresie obsługi radarowego miernika prędkości typu AD9. Ustalono także, iż wskazane urządzenie rejestrujące posiadało stosowną legalizację ponowną wystawioną przez Dyrektora Okręgowego (...) Miar w Ł., natomiast pomiar prędkości pojazdów dokonywany przez Straż Miejską W. na ulicy (...) we W. w dniu 17 kwietnia 2013 roku odbywał się na podstawie harmonogramu uzgodnionego uprzednio z Wydziałem Ruchu Drogowego K. we W..

(dowód: wydruk z urzędnia rejestrującego, karta 4 akt; wizerunek obwinionej z Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego W., karta 5 akt; wizerunek obwinionej ze strony internetowej, karta 10 akt; kserokopia świadectwa legalizacji ponownej Fotoradaru nr AD9-C, karta 17 akt; pismo Komendanta Straży Miejskiej W., karta 29 akt; pismo Naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego K. we W., karta 35 akt; częściowo wyjaśnienia obwinionej, karty 8 i 32-33 akt; także informacje znane Tutejszemu Sądowi z urzędu)

B. A. z zawodu jest prawnikiem i aktualnie pracuje jako specjalista ds. kadr w Okręgowej Stacji Chemiczno - Rolniczej we W., osiągając miesięczny dochód netto w wysokości około 3.000 złotych. Stan rodzinny - panna, bez osób na utrzymaniu. Obwiniona nie była dotychczas karana w postępowaniu mandatowym za tzw. wykroczenia drogowe.

(dowód: dane osobo-poznawcze, karta 32 akt; informacja z ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, karta 28 akt)

B. A. nie była formalnie przesłuchana w toku czynności wyjaśniających w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia. Obwiniona w dniu 29 maja 2013 roku wysłała natomiast do Straży Miejskiej W. pismo zawierające wniosek o udostępnienie jej osobie kopii „lokalizacji kontroli ruchu drogowego” uzgodnionego z właściwym miejscowo „Komendantem Powiatowym Policji” – stwierdzając jednocześnie, że „dopiero po otrzymaniu takiego uzgodnienia podjęta zostanie decyzja o wskazaniu bądź [też] nie kierującego pojazdem we wskazanym dniu” (vide: karta 8 akt).

Na pierwszym terminie rozprawy w dniu 05 marca 2014 roku B. A. nie przyznała się do zarzucanego jej wykroczenia – obwiniona potwierdziła tylko, że jest właścicielką samochodu osobowego o wskazanych numerach rejestracyjnych. Według B. A. w krytycznym czasie samochodem C. kierowała jej znajoma „obywatelka Francji E. K., która przebywała czasowo na terytorium RP”. Po okazaniu wydruku z urzędnia rejestrującego jak na karcie „4” akt obwiniona oświadczyła, że nadal „nie rozpoznaję siebie na tym zdjęciu, choć przedstawia ono mój pojazd”. Jednocześnie B. A. zadeklarowała, że nie kwestionuje prawidłowości pomiaru prędkości dokonanego w krytycznym czasie przez wskazane urządzenie rejestrujące (vide: karty 32-33 akt).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego uznać należy, iż sprawstwo oraz wina B. A. odnośnie zarzucanego jej wykroczenia są oczywiste i nie mogą budzić żadnych wątpliwości. W przekonaniu Sądu Rejonowego całokształt materiału procesowego pozwala na przyjęcie w sposób jednoznaczny, iż to właśnie B. A. [a nie wskazywana przez nią cudzoziemka] swoim zachowaniem we wskazanym miejscu i czasie – czyli w dniu 17 kwietnia 2013 roku o godz. 07:32 we W. na ulicy (...) – wyczerpała ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 92a Kodeksu wykroczeń, albowiem kierowany właśnie przez obwinioną wskazany pojazd mechaniczny w momencie dokonywania pomiaru prędkości przez Fotoradar Straży Miejskiej W. nr AD9-C poruszał się z prędkością 85 km/h (przy obowiązującym w tym miejscu ustawowym ograniczeniu prędkości w terenie zabudowanym do 50 km/h). W przekonaniu Tutejszego Sądu zdjęcie kierowcy na wydruku z urzędnia rejestrującego (jak na karcie 4 akt) pozwala na jednoznaczną i stanowczą identyfikację B. A. jako osoby kierującej samochodem osobowym marki C. o nr rej. (...) w krytycznym czasie – bez ryzyka jakiegokolwiek pomyłki. Natomiast sugestie B. A., iż w krytycznym czasie wskazanym pojazdem kierowała obywatelka francuska [której tożsamości na chwilę obecną przecież nie sposób potwierdzić], stanowią tylko i wyłącznie element przyjętej przez obwinioną linii obrony.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na dowodach z dokumentów, a także - co do okoliczności niespornych - na wyjaśnieniach obwinionej. W przekonaniu Tutejszego Sądu dowody z dokumentów załączonych do wniosku o ukaranie przez oskarżyciela publicznego oraz złożonych później do akt sprawy nie budzą praktycznie żadnych wątpliwości co do swojej wiarygodności – podkreślić w tym miejscu należy, iż nawet B. A. nie zakwestionowała prawidłowości pomiaru prędkości jej pojazdu dokonanego w krytycznym czasie przez wskazane urządzenie rejestrujące. Dodatkowo Tutejszy Sąd ma wiedzę z urzędu, iż każdy z funkcjonariuszy

Straży Miejskiej W. delegowany do obsługi radarowych mierników prędkości przechodzi wcześniej odpowiednie przeszkolenie – tak aby wykluczyć możliwość błędnego ustawienia takowego urządzenia i tym samym ewentualnego zafałszowania wyników dokonywanych przez nie pomiarów prędkości. Tutejszy Sąd ma także wiedzę z notoryjności spraw podobnych, iż tego typu urządzenie rejestrujące dokonuje pomiarów prędkości przejeżdżających pojazdów całkowicie automatycznie.

Twierdzeniom obwinionej zawartym w złożonych przez nią lakonicznych wyjaśnieniach Sąd Rejonowy dał wiarę wyłącznie co do okoliczności niespornych. W pozostałym zakresie w przekonaniu Tutejszego Sądu wyjaśnienia B. A. stanowią wyłącznie próbę realizacji przyjętej przez jej osobę mało przekonującej linii obrony. Na podkreślenie zasługuje także okoliczność, iż w toku przewodu sądowego nie przeprowadzono praktycznie żadnego dowodu mogącego świadczyć o niewinności B. A. lub mogącego choćby budzić jakiegokolwiek wątpliwości co do faktu popełnienia przez obwinioną we wskazanym miejscu i czasie zarzucanego jej wykroczenia – zdjęcie kierowcy samochodu C. o numerach rejestracyjnych (...) na wydruku z urządzenia rejestrującego jest naprawdę wyraźne i czytelne. Istotne znaczenie ma także okoliczność, iż linia obrony obwinionej jest po prostu nielogiczna – jeżeli B. A. od początku wiedziała, że to (rzekomo) nie ona kierowała swoim pojazdem w krytycznym czasie, to jaki powód bądź interes miała obwiniona w zatajeniu tej informacji na etapie czynności wyjaśniających (?). Co ważne, wniosek o ukaranie B. A. sporządzono dopiero z datą 27 października 2013 roku, natomiast pierwsze wezwanie zostało wysłane do obwinionej przez oskarżyciela publicznego w dniu 14 maja 2013 roku – było zatem wystarczająco dużo czasu na osobiste stawiennictwo B. A. w siedzibie Straży Miejskiej W. i dokładne wyjaśnienie tej sprawy.

Zgodnie z jednoznaczną dyspozycją art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym prędkość dopuszczalna pojazdu lub zespołu pojazdów na obszarze zabudowanym (poza strefą zamieszkania) w godzinach 05:00 - 23:00 wynosi 50 km/h. Oznacza to, że kierujący pojazdem mechanicznym na obszarze zabudowanym między godziną 05:00 a godziną 23:00 poruszający się z prędkością znacznie ponad wartość 50 km/h ewidentnie popełnia wykroczenie stypizowane przez ustawodawcę w art. 92a Kodeksu wykroczeń, albowiem (co logiczne i oczywiste) nie stosuje się do ograniczenia prędkości określonego ustawą. Nie budzi jednak wątpliwości Tutejszego Sądu, iż odnośnie przedmiotowego wykroczenia wina B. A. przyjmuje postać winy nieumyślnej, albowiem kierująca wskazanym pojazdem mechanicznym popełniła przedmiotowe wykroczenie (zapewnie) na skutek niezachowania w krytycznym czasie ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo iż możliwość popełnienia tegoż wykroczenia (czyli przekroczenia dozwolonej prędkości) raczej mogła przewidzieć – wystarczyło tylko we wskazanym miejscu i czasie „zdjąć nogę z gazu”.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Rejonowy uznał, iż obwiniona swoim zachowaniem we wskazanym miejscu i czasie wyczerpała ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 92a Kodeksu wykroczeń. Uznając B. A. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu Sąd Rejonowy wymierzył jej osobie karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) złotych. Kara ta winna być uznana jako w pełni adekwatna do stopnia winy obwinionej i społecznej szkodliwości wykroczenia będącego przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie. Tutejszy Sąd nie widział jakiegokolwiek możliwości odstąpienia od wymierzenia kary bądź też na poprzestaniu na zastosowaniu wobec B. A. środków oddziaływania wychowawczego. Taka decyzja Sądu była konieczna. Obwiniona w toku przewodu sądowego nie wyraziła bowiem żadnej refleksji nad swoim (niewątpliwie nagannym) zachowaniem w krytycznym czasie – zasłaniając się osobą trzecią (w świetle zasad doświadczenia życiowego prawdopodobnie postacią fikcyjną). Tutejszy Sąd zważył także na nagminność wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji na terenie miasta W.. Uwzględniono ponadto społeczne oddziaływanie oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze orzeczonej kary, które mają stanowić adekwatną względem popełnionego czynu represję wobec sprawcy oraz piętnować w oczach społeczeństwa zachowanie, którego obwiniona w krytycznym czasie się dopuściła.

Orzekając o kosztach postępowania w niniejszej sprawie Tutejszy Sąd nie widział żadnych podstaw, aby zwolnić B. A. od obowiązku ponoszenia tychże kosztów – obwiniona pracuje i osiąga regularne (oraz godziwe) dochody, a ponadto nie ma innych osób na utrzymaniu. Dodatkowo zgodnie z dominującym poglądem doktryny i orzecznictwa zwalnianie osoby obwinionej od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania winno mieć jednak charakter wyjątkowy.